NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS

CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 KRAKÓW · ŚRODA · 17 LIPCA 1946 R. NR. 158

Trygve Lie jedzie do Moskwy

SZTOKHOLM (PAP). Sekretarz generalny ONZ. Trygve Lie oświadczył przedstawicielowi prasy w poniedziałek dnia 15 lipca, że w dniu 22 lipca [illegible] się z Oslo do Moskwy, w celu odbycia rozmów z czołowymi mężami stanu ZSRR. Wizyta ta nie będzie miała charakteru oficjalnego — oznajmił Lie, — lecz po przebywaniu przez wiele miesięcy w Anglii i Ameryce uważam, że powinienem spotkać się z radzieckimi mężami stanu. Lie zakomunikował, że nie otrzymał jeszcze ostatecznej decyzji w sprawie odroczenia Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. Decyzja musi być powzięta przez Henri Spaaka jako przewodniczącego ONZ.

Sekretarz Generalny oświadczył, że porządek obrad Generalnego Zgromadzenia nie został jeszcze rozesłany, lecz wśród tematów, które będą omawiane, napewno znajdzie się sprawa hiszpańska, żądanie tubylców południowo-afrykańskich, przyznanie pełnych praw obywatelskich oraz prawdopodobnie konflikt francusko-sjamski. Lie wyraził zadowolenie z osiągnięć Narodów Zjednoczonych i dodał na zakończenie: „Jestem przekonany, że Organizacja Narodów Zjednoczonych będzie trwała i że z biegiem czasu istniejące konflikty zostaną załatwione".

Z Moskwy Trygve Lie uda się do Kopenhagi, Hagi, Paryża, Berna, Genewy i Londynu. Zamierza on powrócić do Nowego Jorku między 5 a 7 sierpnia.

Ministrowie hiszpańscy w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W związku z 10-tą rocznicą rozpoczęcia walk o wolność Hiszpanii, dla podziękowania za stanowczą inicjatywę rządu polskiego w sprawie Hiszpanii na forum międzynarodowym — przyjeżdża do Warszawy delegacja hiszpańska. W skład delegacji wchodzą: minister Sanchez Guerra — przedstawiciel stronnictwa katolickiego, który zaledwie przed 6-u tygodniami wydostał się z Hiszpanii Franco, Gorzales Penia — sekretarz U. G. T. (komisja centralna związków zawodowych w Hiszpanii), członek komitetu centralnego partii socjalistycznej Hiszpanii i Antonio Mije, członek politycznego biura komunistycznej partii Hiszpanii. Poza tym przebywają dwaj generałowie hiszpańscy, bohaterowie walk o wolność swego kraju — gen. Lister i gen. Modesto.

W Bułgarii udaremniono zamach stanu

W Sofii wznowiono rozprawę przeciwko członkom wojskowej organizacji faszystowskiej „Tsar Krum". Przywódcy tej organizacji ppłk. Antoń Krystow, ppułk. Anton Donkow, mjr. Hladen Angelow, pułk. Jurdan Goranow i inni chcieli obalić rząd frontu patriotycznego. Spiskowcy wzywali oficerów i osoby cywilne do zbrojnego wystąpienia przeciwko rządowi i do sabotowania poczynań rządu.

Rozruchy antyangielskie w Nadrenii

LONDYN (Reuter). Jak donoszą z Dortmundu, tłum złożony ze 150 osób, uwolnił w poniedziałek jednego z przywódców czarnego rynku, który został aresztowany przez policję brytyjską. Nadeszły posiłki policyjne, które rozprószyły tłum, aresztując szereg osób.

W Zagłębiu Ruhry działalność na czarnym rynku oraz nastroje antybrytyjskie wzmagają się coraz bardziej. Brytyjska policja wojskowa przeprowadziła wielką obławę na handlarzy na czarnym rynku w Gelsenkirchen. Szereg korespondentów prasowych, fotografujących ruiny w Essen, zostało ostatnio zaatakowanych przez tłum, który zaczął obrzucać ich kamieniami i butelkami.

Krwawy strajk w Iranie
Władze ogłosiły stan wojenny

MOSKWA (TASS) 14go lipca wybuchły strajki w przedsiębiorstwach anglo-irańskiego towarzystwa naftowego w Teheranie w Abadon Abbaz, Nesdzed Soleiman, Agadżari i innych miejscowościach. Robotnicy żądają natychmiastowego zwolnienia urzędnika anglo-irańskiego towarzystwa naftowego Hasbah Fateri ze stanowiska gubernatora Husistanu, zaniechania wywierania wpływu przez towarzystwo na sprawy polityki Iranu, przekształcenia towarzystwa w czysto handlowe przedsiębiorstwo i polepszenia warunków robotników.

Władze ogłosiły stan wojenny, rozwiązały związki zawodowe i zarządziły zajęcie przez wojsko przedsiębiorstwa w Abbaz.

Agencja donosi, że 17 osób zostało zabitych a 150 rannych podczas rozruchów, które wybuchły w czasie strajku.

Tow. Motyka członkiem delegacji pokojowej

WARSZAWA (SAP) Tow. poseł Lucjan Motyka, sekretarz KCZZ i b. sekretarz W. K. PPS w Krakowie, wyjeżdża na konferencję pokojową do Paryża w charakterze członka delegacji polskiej, jako przedstawiciel Związków Zawodowych.

Byrnes u Trumana

WASZYNGTON (PAP). Amerykański podsekretarz stanu, James Byrnes zdał prezydentowi Trumanowi w poniedziałek dnia 15 lipca dokładne sprawozdanie z przebiegu obrad konferencji ministrów spraw zagranicznych w Paryżu.

Incydent amerykańsko-jugosłowiański

BELGRAD (TASS). [illegible] korpusu obrony ludowej Jugosławii ogłosił komunikat, iż w dniu 12 lipca o godz. 8 wieczorem niedaleko miejscowości Krn w strefie »B« na południowo-wschód od Korabida oddział wywiadowczy wojsk amerykańskich przeszedł linię demarkacyjną. Jugosłowiańska straż pograniczna wezwała żołnierzy amerykańskich, by się zatrzymali, na to żołnierze amerykańscy odpowiedzieli ogniem. Po strzelaninie trwającej ok. 10 minut żołnierze amerykańscy cofnęli się na zachód od linii demarkacyjnej pod osłoną ognia karabinów maszynowych, który trwał około pół godziny.

Wiadomość [illegible] agencja jugosłowiańska »Tanjug« zaopatrzyła w komentarz, z którego wynika, iż opublikowany przez agencję »Associated Press« i radio londyńskie komunikat 88-ej dywizji amerykańskiej przedstawia incydent w sposób fałszywy. »Tanjug« podkreśla, iż w komunikacie sztabu korpusu obrony ludowej ustalone zostały następujące niezbite fakty: 1) linię demarkacyjną przekroczył patrol amerykański, 2) starcie miało miejsce pod miejscowością Krn w strefie »B«, 3) pierwszy otworzył ogień patrol amerykański, 4) zginęło dwóch strażników jugosłowiańskich.

Tępienie nieróbstwa

PRAGA (PAP). Jak donosi dziennik »Rude Pravo«, 450.000 osób nie pracuje obecnie w Czechosłowacji. Dziennik konstatuje, iż wobec braku rąk roboczych w przemyśle, rząd czechosłowacki będzie zmuszony zabrać się zdecydowanie do tępienia pasożytów żerujących na reszcie społeczeństwa.

Konstytuanty niemieckie

BERLIN (PAP). Amerykańska agencja prasowa w Niemczech podała do wiadomości, że członkowie nowo obranych zgromadzeń konstytucyjnych w Bawarii, Wirtembergii i Wielkiej Hesji, rozpoczęli prace nad nową konstytucją. Wymienione zgromadzenia konstytucyjne, muszą zakończyć prace do 15 września br.

Zbyt czule-nie wolno

MONACHIUM (PAP). Ukazał się tu nowy rozkaz w sprawie zachowania się oficerów amerykańskich i wzmocnienia dyscypliny w armii. Niezależnie od obowiązującego już zakazu zewnętrznej »fraternizacji« zabroniono oficerom jako nieodpowiednie i nielicujące z dyscypliną wojskową, zbyt »czułe« zachowanie się wobec kobiet wszelkich narodowości, a nawet Amerykanek.

„Interwencja" na korzyść Michajłowicza

WASZYNGTON (PAP). Skazany zaocznie w procesie belgradzkim jugosłowiański ambasador Stanów Zjednoczonych Konstanty Foticz zwrócił się w poniedziałek z wezwaniem do prez. Trumana, aby użył wszystkich swych wpływów wobec rządu jugosłowiańskiego w celu obalenia wyroku na Michajłowicza.

Wyrok na Michajłowiczu wykonany

BELGRAD (PAP). Prezydium jugosłowiańskiego Zgromadzenia Narodowego odrzuciło prośbę Michajłowicza o ułaskawienie. Wyrok śmierci będzie wykonany 17 lipca o świcie przez rozstrzelanie.

Delegacja brytyjska na konferencję pokojową

LONDYN (Reuter). Na czele delegacji brytyjskiej na konferencję pokojową w Paryżu stać będzie minister spraw zagranicznych Bevin. Udział premiera Attlee w konferencji nie jest spodziewany. Delegacja składać się będzie z 2 lub 3 starszych ministrów i 2 lub 3 młodszych. Podsekretarz stanu Mc. Neil prawdopodobnie towarzyszyć będzie min. Bevinowi.

Starania uwieńczone sukcesem

Minister Byrnes o konferencji pokojowej

WASZYNGTON (PAP). Sekretarz stanu USA James Byrnes w przemówieniu, wygłoszonym w poniedziałek, dnia 15 lipca, przez radio, oświadczył, że trwające od 10 miesięcy starania o zharmonizowanie poglądów wielkich mocarstw na temat konferencji pokojowej doprowadzone zostały do pomyślnego zakończenia.

BUDOWA POKOJU

Minister Byrnes zwrócił uwagę, że po każdej wojnie zwycięzcy dochodzą do wniosku, że budowanie pokoju nastręcza wiele trudności i rozczarowań, dopiero po pięciu latach 13 stanów amerykańskich, po uzyskaniu niepodległości, zdołało uzgodnić Konstytucję, gwarantującą jako tako trwały pokój.

POKÓJ RODZI POKÓJ

Znalezienie najlepszego rozwiązania, skłonienie do przyjęcia możliwego uzgodnienia najlepszego rozwiązania i wreszcie realizacja go wymaga nielada zręczności i wysiłku woli. Podobnie jak wojna pociąga za sobą wojnę, tak można doprowadzić aby pokój rodził pokój.

Min. Byrnes podkreślił, że żadne z zaleceń uczestników konferencji pokojowej, która będzie posiadała całkowitą swobodę opracowania swej organizacji i procedury, nie będzie mogło być arbitralnie odrzucone przez Wielkie Mocarstwa. Minister amerykański ma nadzieję, że Rada ministrów spraw zagranicznych rozpatrzy zalecenia, konferencji i uzgodni ostateczny tekst. Projekty traktatów stanowią najlepszy wysiłek umysłu ludzkiego w celu uzgodnienia poglądu czterech głównych państw sojuszniczych. Stanowią one zadawalającą próbę przywrócenia pokoju, najbardziej zadowalającą, jaką można się spodziewać w tym niedoskonałym i wyczerpanym wojną świecie.

NAJOSTRZEJSZA WALKA

Min. Byrnes oświadczył, że „najostrzejsza walka" została stoczona na temat traktatu pokojowego z Włochami. Zdaniem ministra rozstrzygnięcie zagadnienia Triestu zaproponowane przez Francję jest słuszne i praktyczne, o ile strony zainteresowane będą chciały przyczynić się do realizacji planu. W przypadku napięcia stosunków pomiędzy dwoma narodami — powiedział Byrnes — kontrola ONZ może najlepiej przyczynić się do zażegnania zbrojnych konfliktów oraz złagodzenia stosunków. Dzięki takiej decyzji, to terytorium będzie mogło korzystać z największego dobrobytu oraz może stać się źródłem większego dobrobytu dla swych sąsiadów, aniżeli w wypadku przyłączenia bądź do Włoch, bądź do Jugosławii. Jednakże bez współpracy w tym kierunku stron najbardziej zainteresowanych nie ma rozwiązania tego zagadnienia".

Minister amerykański przyznał, że pozostały pewne sprawy, dotyczące traktatów z Włochami oraz innymi państwami, co do których poglądy czterech mocarstw nie zostały jeszcze uzgodnione.

TRAKTAT Z NIEMCAMI.

Przechodząc do sprawy traktatu pokojowego z Niemcami, minister Byrnes stwierdził, że oświadczenie radzieckie dotyczące projektu tego traktatu dowodzi jak bardzo zależy ZSRR na znalezieniu rozwiązań, które dawałyby gwarancje, że Niemcy nigdy nie zagrożą więcej bezpieczeństwu Związku Radzieckiego i Europie.

Minister Byrnes przypomniał, że Związek Radziecki odrzucił propozycje, aby zastępcy ministrów spraw zagranicznych powołani zostali do opracowania ogólnego traktatu dotyczącego Niemiec i że wobec tego Stany Zjednoczone zgodziły się na to, by sprawie tej poświęcono specjalną konferencję ministrów spraw zagranicznych. Została już nawet wyznaczona jej data. Min. Byrnes uważa, że kontrola czterech mocarstw nie działa sprawnie z punktu widzenia żadnego z mocarstw. Niemcom zagraża inflacja i sparaliżowanie życia gospodarczego.

NOWE INSTRUKCJE.

Mówca oświadczył, że reprezentanci wojskowi Stanów Zjednoczonych w Niemczech otrzymają w bieżącym tygodniu instrukcje współpracowania z jednym lub wszystkimi mocarstwami okupującymi Niemcy we wszystkich zasadniczych sprawach administracyjnych np. w dziedzinie finansowej, transportu, komunikacji, handlu, przemysłu.

DENACYFIKACJA I DEPORTOWANI

Nawiązując do twierdzenia przedstawiciela Związku Radzieckiego, że nie można przystąpić do omawiania traktatu z Austrią zanim nie zostanie zrealizowana denacyfikacja i załatwiony problem deportowanych, min. Byrnes stwierdził, że Stany Zjednoczone zdają sobie sprawę ze znaczenia tych zagadnień i zastanawiały się nad nimi.

Los byłych kolonii niemieckich

W. Brytania ogłasza „białą księgę"

LONDYN (PAP). Biała księga brytyjska, która ukazał się we wtorek, 16 bm., stwierdza, że dawne kolonie niemieckie, w których Wielka Brytania sprawowała mandat z ramienia Ligi Narodów, Togo i Kamerun, nadal pozostaną w ramach dawnej administracji pod zarządem powierniczym. Biała księga zaznacza, że Wielka Brytania proponuje, aby administracja na tych terytoriach zmierzała do realizacji głównych zasad powiernictwa międzynarodowego, wyłożonych w karcie Narodów Zjednoczonych i pragnie w tym względzie współpracować z Radą Powierniczą.

Po zakończeniu strajku w Trieście

BELGRAD (PAP) W związku z zakończeniem strajku powszechnego w Trieście i strefie „Krainy Julijskiej" miejscowe organizacje antyfaszystowskie wydały odezwę, w której stwierdzają, że strajk rozpoczęty 1 lipca był protestem przeciwko faszystom, którzy barbarzyńsko niszczyli i grabili placówki organizacji zawodowych, kulturalnych i politycznych. Wszystko to działo się z pomocą policji, stworzonej przez wojskową administrację okupacyjną, która to policja stała się narzędziem reakcji.

Wojskowa administracja okupacyjna ponosi całkowitą odpowiedzialność za obecną sytuację.

Wrzenie w Indochinach

RZYM (PAP). Radio watykańskie doniosło, że w Indochinach zamordowano szereg misjonarzy katolickich i podpalono kościoły. Prześladowania katolików są przypisywane organizacji Viet Minh, uczestniczącej w indochińskim ruchu antychrześcijańskim.

Nowe władze Stron. Demokratycznego

WARSZAWA (PAP) Na posiedzeniu Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego w dniu 16 b. m. nastąpił wybór nowych władz centralnych. Prezesem Rady Naczelnej został prof. Mieczysław Michałowicz, wiceprezesami: rektor Kulczyński, min. Jan Karol Wende, prof. Jerzy Langrod, red. Henryk Lukrec, sekretarzami: dyr. Faustyn Szlezak, oraz mjr. Pług-Piętowski.

Skład prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego przedstawia się jak następuje: prezes min. Wincenty Rzymowski, I-szy wiceprezes — wiceprezydent KRN Wacław Barcikowski, II-gi wiceprezes — min. Hizowa Emilia, sekretarz generalny wicemin. Leon Chajn, sekretarze Komitetu Centralnego: poseł Marek Arczyński i poseł Maria Jaszczukowa, skarbnik dyr. Zygmunt Tomczak.

Polacy mieli gorzej

BERLIN (PAP). Prasa [illegible] ...ńska w Niemczech podaje w depeszy z Wrocławia szczegóły o akcji wysiedlania Niemców z nowoodzyskanych ziem polskich.

Jak donoszą korespondenci amerykańscy, tysiące Niemców jedzie do Niemiec wygodnie, dostatecznie zaopatrzonych w żywność i odzież, co stoi w jaskrawym przeciwieństwie do warunków, jakie stworzyli podczas wojny Niemcy, wysiedlając Polaków. Każdy Niemiec, podaje prasa amerykańska, może ze sobą zabrać tyle osobistych rzeczy, ile ich potrzebuje, otrzymując prócz tego od władz polskich pełne wyżywienie na okres 12 dni.

Pięć tysięcy Niemców opuszcza codziennie teren Polski. Dążeniem polskiego urzędu repatriacyjnego jest do dnia 1 sierpnia oczyścić Polskę z Niemców, z wyjątkiem ograniczonej ilości jeńców wojennych i techników, których praca może być potrzebna przy odbudowie zniszczonego przez hitlerowców kraju.

Most Poniatowskiego jest już odbudowany

WARSZAWA (SAP). W dniu 22 lipca odbędzie się uroczyste otwarcie odbudowanego mostu Poniatowskiego. Tegoż dnia pierwszym tramwajem, puszczonym przez most od strony praskiej — przedstawiciele władz przejadą do Muzeum Narodowego na wystawę Mostu Poniatowskiego.

Zasadnicze roboty na moście Poniatowskiego zostały już zakończone.

Na moście trwają prace przy asfaltowaniu jezdni i chodników na nowych przęsłach mostu, oraz układaniu kostki drewnianej na przęsłach starych.

Przeprowadzony jest kabel telefoniczny oraz zakładane są właściwe przewody tramwajowe — poprzeczne założono już poprzednio.

Rewindykacja statków gdańskich

WARSZAWA (SAP). Władze alianckie zwolniły trzy statki »Tigenort«, »Stutthof« i »Plenendorf«, która wchodziły w skład floty gdańskiej.

Z przekazanych statków »Stutthof« przybył już do Gdyni.

Podróże polskich statków

WARSZAWA (SAP) Zmniejszają się podróże egzotyczne polskich statków w miarę zwalniania ze służby alianckiej.

W czerwcu M/S „Lechistan" kursował regularnie między New Jorkiem i portami Brazylii. SS „Narwik" przybył z Buenos Aires do Marsylii z ładunkiem drobnicy. S/S „Opole" dzierżawiony od marynarki amerykańskiej, przewoził towary z Meksyku do Włoch.

S/S „Lublin" S/S „Lech" kursowały między Anglią i Islandią.

Statki „Kutno", „Kowel" „Kolno" i „Krosno" odbywały rejsy między Anglią i północnymi portami Europy.

Anglia kupuje złoto

LONDYN (PAP). Zgodnie z doniesieniem ministra skarbu Unii poł. Afryki została podpisana nowa umowa w sprawie sprzedaży złota Bankowi Angielskiemu przez południowo-afrykański bank rezerwowy.

W kilku wierszach

— 6.500 kg słoniny i 700 kg innych tłuszczów odkryła przypadkowo policja w domu pewnego fabrykanta niemieckiego w Bergen podczas rewizji przeprowadzonej u niego.

— 23,700.000 ton węgla wydobyto do końca czerwca w Zagłębiu Ruhry. Stanowi to zaledwie 37% wydobycia z lat poprzednich.

— 427 statków handlowych o tonażu 165.520 przyznano Niemcom. — Statki te będą kursowały pod kontrolą sojuszniczą, mogą zawijać do wszystkich portów niemieckich, — wzbronione im jednak zawijanie do portów zagranicznych.

— Garnisch Partenkirchen, znana miejscowość w Alpach, została odcięta przez powódź od świata. W promieniu 10 km przerwane są wszystkie połączenia kolejowe i drogowe.

— Posiadanie złotej odznaki partyjnej NSDAP będzie kwalifikowało jej właściciela do wpisania go na listę zbrodniarzy wojennych.

— Regularna komunikacja lotnicza transatlantycka pomiędzy Nowym Jorkiem a Londynem zostanie w najbliższym czasie wznowiona.

— 300 kobiet demonstrowało w Tokio przed rezydencją Premiera. Kobiety żądały zagwarantowania im równych praw z mężczyznami oraz podjęcia przez rząd energicznych kroków w celu rozwiązania ostrego kryzysu żywnościowego. 200 innych kobiet odmówiło wzięcia udziału w demonstracji, mówiąc, że są zbyt słodne

Brednie o słowiańskim „Drang nach Westen“

W jedności przyszłość narodów słowiańskich

Wprowadzenie ustroju demokratycznego w krajach słowiańskich, uwolnionych z niewoli niemieckiej, wywołuje niezadowolenie światowej reakcji. Międzynarodowy obóz reakcyjny chciałby utopić w łyżce wody rządy demokratyczne Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii. Pod adresem krajów słowiańskich, przede wszystkim zaś Związku Radzieckiego, płoną wszelkie bzdury, oskarżając je m. in. o »panslawizm«.

Reakcyjni oszczercy posuwają się tak daleko w swych zapędach, że gotowi są uznać się za... przyjaciół słowiańskich. Licząc, jak widać, na krótką pamięć narodów. Wobec tego przypomnimy im trochę historii.

WKŁAD SŁOWIAN W ZWYCIĘSTWO 1918 R.

W czasie pierwszej wojny światowej narody słowiańskie przyczyniły się w bardzo znacznym stopniu do zwycięstwa Ententy nad Niemcami. Rosja przyjęła na siebie nacisk Niemiec w najcięższym dla sprzymierzonych okresie, gdy Anglia nie miała armii lądowej, Stany Zjednoczone były neutralne, blokada jeszcze nie dala się we znaki Niemcom. Mała Serbia biła się wytrwale i poniosła olbrzymie ofiary, tracąc 690 tysięcy żołnierzy w samych tylko zabitych. Mężnie również walczyła z Niemcami jeszcze mniejsza Czarnogóra.

W jaki sposób mocarstwa Ententy odwdzięczyły się za to wszystko narodom słowiańskim?

Przeciwko Rosji, jak wiadomo, jej »wdzięczni dłużnicy« podjęli interwencję zbrojną, zlikwidowaną przez Związek Radziecki dopiero po 3-letniej uporczywej wojnie. Jeżeli idzie o inne kraje słowiańskie, to mocarstwa zwycięskie postąpiły z nimi w sposób nie mniej perfidny.

Z Polski np. »mędrcy wersalscy« uczynili »wał ochronny« przeciwko Zw. Radzieckiemu.

Izolując kraje słowiańskie od Rosji Radzieckiej, sprzymierzeni czynili je bezbronnymi wobec agresji faszyzmu niemieckiego. Zgoda na okupację przez Hitlera Czechosłowacji w 1938 r. była punktem kulminacyjnym polityki antysłowiańskiej ówczesnych kierowników nawy państwowej Anglii i Francji.

POLITYKA SŁOWIAŃSKA PO DRUGIEJ WOJNIE

W czasie drugiej wojny światowej narody słowiańskie nadstawiły pierś w walce na śmierć i życie z niemieckim i włoskim faszyzmem i przelały krwi własnej znacznie więcej, niż inne narody. Hitlerowcy zniszczyli szereg kwitnących obwodów Związku Radzieckiego, zrujnowali Polskę, spustoszyli Jugosławię i Czechosłowację.

Narody słowiańskie nie ugięły się. Walczyły do upadłego. Zdawały bowiem sobie sprawę z tego, że walczą o byt niepodległy. I dziś, gdy zwyciężyły, wyciągają — na podstawie doświadczenia historycznego, logiczne wnioski ze zwycięstwa.

Przede wszystkim pragną skończyć ze swym narodowym rozczłonkowaniem. Budują niezawisły byt państwowy na podstawach demokratycznych, łącząc w nowych, historycznie usprawiedliwionych granicach, rozłączonych dotąd Słowian, a mianowicie: Polaków — w przesuniętej ku morzu Rzeczypospolitej Polskiej; Serbów, Chorwatów, Słoweńców, Macedończyków i narodu Czarnej Góry — w Federacyjnej Republice Jugosłowiańskiej; Ukraińców — w Radzieckiej Ukrainie.

Poza tym narody słowiańskie, od wieków hołdujące zasadom wolnościowym, zdecydowanie kroczą drogą rozwoju demokratycznego, sprawiedliwości społecznej i braterskiej współpracy między sobą, bez wyłączania Związku Radzieckiego.

PANSLAWIZM CARSKI I ZSRR

Przyjaźń z tym ostatnim ma za sobą wielką historyczną przeszłość. Naród rosyjski nie miał nigdy nic wspólnego z reakcyjnym »panslawizmem« kół monarchistycznych. Nie panslawiści, a wielcy rosyjscy demokraci — rewolucjoniści: Hercen i Czernyszewski, byli szczerymi przyjaciółmi polskiego, serbskiego i pozostałych narodów słowiańskich. Rosja Radziecka w 1917 r. proklamowała zasadę samostanowienia narodów, przyczyniając się w ten sposób do powstania ruchu wyzwoleńczego wśród Słowian. W okresie przedwojennym Związek Radziecki nieraz występował w obronie narodów słowiańskich. Protestował stanowczo przeciwko okupacji hitlerowskiej w Czechosłowacji. Na wiosnę 1941 r. zawarł umowę przyjaźni z Jugosławią.

Jeżeli do tego dodać to, co uczynił Związek Radziecki dla Słowian w czasie drugiej wojny światowej, dopomagając im do uwolnienia się z niewoli niemieckiej, to nie należy się dziwić, że dziś stosunki między narodem rosyjskim a pozostałymi narodami słowiańskimi są w całym tego słowa znaczeniu serdeczne.

Sprzyja im ogólne dążenie narodów słowiańskich do niezawisłości państwowej. Nie chcą one być obiektem obcej polityki. Same chcą decydować o swej przyszłości. Związek Radziecki popiera na terenie międzynarodowym te słuszne dążenia.

O JEDNOŚĆ NARODÓW SŁOWIAŃSKICH

Nowe demokracje słowiańskie po raz pierwszy w dziejach, rozwiązały na drodze pokojowej trudne zagadnienia narodowościowe. Mając na względzie swoje potrzeby państwowe, własnymi metodami w każdym kraju na swój sposób rozstrzygają doniosłe sprawy polityczne i społeczne.

Lecz co to obchodzi politykierów i pismaków reakcji światowej? Wrzeszczą nadal o groźbie »panslawizmu«, o »strefach rosyjskich«, o »żelaznej kurtynie«. Nie w smak im demokracja istniejąca w Polsce, Jugosławii, Bułgarii. Wola taka, jaka zagnieździła się w Grecji i w Hiszpanii — »demokracje« z faszystowskim posmakiem«.

Dlatego angielski dyplomata Harold Nicholson, jeden z krojczych mapy europejskiej na konferencji w Paryżu, bredzi o jakimś »Drang nach Westen« Słowian. Dzisiejsi reakcjoniści z obozu anglosaskiego powtarzają niemiecką bajeczkę, która usprawiedliwiała »Drang nach Osten« Hitlera.

Narody słowiańskie przechodzą do porządku dziennego nad tymi sztuczkami dyplomatycznymi, nauczyły się bowiem cenić swą jedność, która pozwoliła im pokonać śmiertelnego wroga.

Na tej mocnej podstawie budują teraz swą przyszłość.

N. LEONIDOW

San Domingo-nagroda dla żołnierzy z pod Monte Cassino

Rzym, w lipcu

Zagadnienie II Korpusu Andersa pozostaje nadal problemem. Ostatni wywiad, którego Anders udzielił przedstawicielowi kwatery prasowej swojego korpusu charakteryzuje to najdobitniej. Dowiadujemy się z niego, iż władze brytyjskie „wychodziły z założenia, że żołnierza polskiego nie można wyspecjalizować w zawodzie cywilnym w tak krótkim czasie, jak żołnierza brytyjskiego“.

W związku z tym II Korpus pozostaje nadal ersatzem formacji wojskowej, gdzie będą obowiązywały brytyjskie przepisy dyscyplinarne i administracyjne, oraz brytyjskie prawo wojskowe. Przed zaciągnięciem się, każdy żołnierz będzie zmuszony do podpisania kontraktu na dwa lata. Będzie on zwolniony z owego kontraktu tylko w wypadku znalezienia zatrudnienia, lub gdy wyrazi chęć powrotu do kraju. Obecnie toczą się jeszcze pertraktacje w kwestii zamieszkiwania żołnierzy i oficerów wraz z ich żonami.

Powyższe enuncjacje stwierdzają jasno, iż żołnierze polscy znajdują się w dalszym ciągu pod presją materialną i polityczną tych sfer, którym zależy na jątrzeniu sprawy polskiej na terenie międzynarodowym. Anders w swoim wywiadzie bez żadnych ogródek stanął na stanowisku, iż ważniejszym jest dla niego los jego żołnierzy, jako żołnierzy najemnych Wielkiej Brytanii, aniżeli użycie sił tych ludzi w dziele odbudowy kraju. Przedłużanie powrotu żołnierzy polskich do kraju o dalsze dwa lata świadczy o całkowitym zaślepieniu panów z pod znaku Andersa i spółki, wolących marnować siły polskie na służbie obcej, aniżeli rzucić je na szalę odbudowy kraju. Wiadomość powyższa poruszy ponadto społeczeństwo polskie tym więcej, iż tysiące matek i żon polskich oczekuje z niecierpliwością powrotu swoich mężów i synów, mogących im ułatwić warunki życiowe.

Wywiad Andersa uzyskał jednak pointę nie tyle w jego wypowiedziach, ale w sprawozdaniu senatora Stanów Zjednoczonych, Alberta Thomasa, przedłożonym Komisji Senatu, w którym proponuje on stworzenie Legii Cudzoziemskiej pod sztandarami USA. Legia powyższa byłaby stworzona przy pełnym poparciu Bora-Komorowskiego i Andersa.

Powyższe wiadomości są jeszcze jednym dowodem zaślepionego sposobu myślenia reakcyjnych sfer emigracji polskiej.

Pomimo dotychczasowych doświadczeń historii, przywódcy emigracji polskiej nie wahają się wziąć na siebie odpowiedzialności wyrwania narodowi polskiemu części jego żywotnych sił, skazując je na dalszą tułaczkę bez celu i przygotowując, być może, w ramach Legii Cudzoziemskiej Stanów Zjednoczonych, nowe polskie San Domingo.

Zakończenie zjazdu włókienniczego

ŁÓDŹ (SAP) Po trzydniowych obradach zakończony został wczoraj w Łodzi pierwszy ogólno-polski zjazd gospodarczy przemysłu włókienniczego w Polsce. Po końcowym przemówieniu przedstawiciela rządu wicemin. Gołębskiego, zjazd uchwalił jednomyślnie następującą rezolucję: „Uczestnicy Igo ogólnopolskiego zjazdu gospodarczego przemysłu włókienniczego stwierdzają z zadowoleniem że trzydniowe obrady jednej z kluczowych i największych w kraju gałęzi wytwórczości, odgrywającej ważną rolę w układzie naszych sił wytwórczych, dały jasne wytyczne w pracy na najbliższą przyszłość

W wygłoszonych na zjeździe referatach przebijała pierwsza najbardziej istotna myśl: przemysł włókienniczy, mając okres odbudowy i reorganizacji za sobą, musi przejść konsekwentnie drugi etap pracy, dążyć mianowicie do urentownienia produkcji w takim ujęciu, jakie odpowiada podstawowym założeniom nowego ustroju gospodarczego. Urentownienie produkcji tak pojęte zmierza po przez stałe zmniejszanie kosztów wytwórczości na jednostkę wytwarzanego towaru do stwarzania rezerw, umożliwiających podwyższenie poziomu życiowego mas pracujących a także podjęcie dalszych inwestycji w naszym przemyśle.

Doceniając wielką wagę tych postulatów zarówno z punktu widzenia rozwoju gospodarczego kraju, jak i znaczenia polityki społecznej, służącej interesom świata pracy, uczestnicy zjazdu zapewniają, że każdy z nich na powierzonym sobie posterunku dołoży wszelkich sił i starań, by przyczyniać się stale i konsekwentnie do coraz żywszych w tej dziedzinie osiągnięć.

Socjalistki potępiają zbrodnię kielecką

WARSZAWA (SAP). Aktyw kobiecy PPS uchwalił rezolucję potępiającą z oburzeniem ohydne wypadki w Kielcach. Kobiety socjalistki z całą siłą i energią pracować będą nad doprowadzeniem do zwycięstwa obozu Demokratycznego dla Socjalistycznej Polski przyszłości.

Nasza pomyłka

Zamieszczając we wczorajszym numerze „Naprzodu“ głos zakonnika z krakowskiego klasztoru, skierowany do ogółu katolików polskich, opatrzyliśmy go uwagą, że jest to „jedyny obok wypowiedzi biskupa częstochowskiego oddźwięk sfer katolickich w Polsce na potworną zbrodnię kielecką“.

Musimy stwierdzić, że zaszła tu krzywdząca pomyłka. Ksiądz red. Henryk Weryński w oświadczeniu, udzielonym przedstawicielowi PAP, w ostrych i bezkompromisowych słowach potępił również bestialstwo zbrodni kieleckiej.

Naprawiając tym sprostowaniem popełnioną pomyłkę, podkreślamy także ważność oświadczenia ks. Weryńskiego, do którego jeszcze powrócimy.

(KS)

Czy Polak głupi i po szkodzie?

Źle się dzieje w Wilamowicach

W województwie krakowskim w powiecie bialskim leży osada Wilamowice. W/g kroniki niemieckiej z 1936 r. jest to osada „niemiecka", która od 700 lat przetrwała napór Słowiańszczyzny, zachowując swoją regionalną mowę „wilamowską" i czystość rasową, zawierając związki małżeńskie wyłącznie między sobą, celem uniknięcia elementu polskiego.

Po wkroczeniu wojsk niemieckich w 1939 r. wilamowianie witali je z radością wynosząc klucze, oraz chleb i sól. W pierwszym zaraz dniu skonstruowano kukłę świni z napisem „Polen", którą obwożono po całej miejscowości, a ówczesny burmistrz Wilamowa Rozner, znajdujący się w chwili obecnej również w miasteczku, przy udziale innych Niemców, bił i kopał kukłę wznosząc okrzyki wrogie Polsce. „Następnie Rozner usiadłszy na świni wołał, że „nareszcie osiodłał Polskę".

W dalszym ciągu antypolskich manifestacji, które tam miały stale miejsce w dniu sobótki świętojańskiej, zebrano się przed kościołem stanowiącym zabytek z XV wieku i rozebrano stylową bramę, która została spalona. Wołano wówczas, że spalono ducha polskiego i wyzwolono się z pod polskiego jarzma, na co czekano 25 lat. Dzieciom swym kazano pluć na Polaków i wołać na nich „polskie świnie". Wydano również zakaz grzebania Polaków na miejscowym cmentarzu, kierując ich do pobliskich Hecznarowic. Kondukty były przy tym napadane i niejednokrotnie profanowane zwłoki. (Do dnia dzisiejszego są Polacy i Niemcy, którzy byli świadkami tych zajść i brali w nich udział). Również zmuszano Polaków do używania pozdrowienia „Heil Hitler".

W okresie okupacji między Białą a Wilamowicami kursował autobus, z którego wyrzucano Polaków w czasie jazdy. Członkowie S. A. z Wilamowic w liczbie 70 stanowili postrach polskiej ludności, maszerując bowiem na defilady bili Polaków, którzy nie zdejmowali czapek przed nimi i nie witali sztandaru. Szykany Niemców wilamowskich znalazły swój wyraz również w dniu t. zw. Muttertagu w formie nakazu uprzątnięcia rynku przez Polaków, którym nakazano sprzątać śmieci rękoma nie pozwalając na użycie w tym celu mioteł i szufli. Niemcy ci w 1941 r. zostali wpisani na III-cią listę. W związku z powyższym Wilamowianie napisali do Fuhrera, że zrobiono im wielką krzywdę, powinni bowiem być reichsdeutschami wobec zasług poniesionych w walce z polskością. (Pisma z tego okresu znajdują się w starostwie w Białej). Po wkroczeniu Armii Czerwonej i Wojsk Polskich wyrażali oni żal, że wszystkich Polaków nie wysłano do Oświęcimia, bowiem obecnie nie przeszkadzano by im przy rehabilitacji. Byli S A.-Manowie stworzyli oddział partyzancki, który terroryzuje Polaków wydaje i wykonuje wyroki śmierci.

Ciekawe są stosunki w szkolnictwie. W szkole miejscowej uczy polskie dzieci nauczycielka Bilczewska Zofia, która była osobistą sekretarką polakożerczego burmistrza Fisera. Nauczycielka ta dopuszcza się rękoczynów na dzieciach polskich bijąc je do krwi.

Sprawa rehabilitacji też ma dziwny charakter na tamtejszym terenie. Ławnicy powołani do rozpatrywania tych spraw mają rodziny niemieckie. Dwóch z nich pobiło Choder Zofię, która świadczyła przeciwko Niemcom. Szczególnie Młynarski Gustaw. Dziwna jest również działalność volksdeutschów na terenie politycznym.

W dniu 28. 4. 46 tamtejsi Polacy zwołali wiec, w którym wzięło udział przeszło 2000 osób. Na wiecu tym uchwalono rezolucję celem przeprowadzenia rewizji dotychczasowej rehabilitacji Niemców i uwzględnienia ich działalności w stosunku do Polaków w czasie okupacji w sąsiednich gromadach jak Hecznarowice, Bielany i Stara Wieś. Następnie zażądano wysiedlenia Niemców z gospodarstw i oddania tychże prawdziwym Polakom, którzyby przemienili osadę niemiecką na polską. Po trzecie zaś, zamianowania ławników do sądu grodzkiego nie z Wilamowic, lecz z sąsiednich osad Hecznarowic, Bielan i Starej Wsi.

W czasie rehabilitacji sędzia z Kęt Wójtowicz twierdził, że oskarżenia przeciwko Niemcom podnoszone przez Polaków są plotkami 15 maja br. banda NSZ w porozumieniu z Niemcami z Wilamowic urządziła napad na Wilamowice grabiąc fabrykę, gminę i spółdzielnię Samopomocy Chłopskiej, a nasiedlonych Polaków zbili nazywając ich pachołkami komunizmu.

Tamtejsze władze polityczne odniosły się do władz wojewódzkich i państwowych celem przeprowadzenia rewizji dotychczasowych stosunków.

Według posiadanych wiadomości min. Świątkowski wyznaczył już komisję, która w najbliższym czasie rozpocznie swą pracę.

Kontrola nie ma na celu szykanowania przedsiębiorstw

Poprawa na odcinku zaopatrzenia kartkowego nie jest, jakby o tym niektórzy chcieli sądzić, poprawą koniunkturalną. Usprawnić aprowizację, dać szerokim masom ludności pracującej pełne normy wyżywienia kartkowego — oto jedno z czołowych zadań Rządu.

Praca ta nie jest łatwa. Dla ułatwienia przeprowadzenia jej w czasie jaknajkrótszym powstała Komisja Nadzwyczajna dla Spraw Aprowizacyjnych, pełnomocnikiem której na teren Rzeczypospolitej mianowany został Dyrektor Departamentu Kontroli Ministerstwa Aprowizacji i Handlu inż. P. Dojarski.

Delegatem na teren Województwa Krakowskiego jest kierownik Krakowskiego Oddziału Departamentu Kontroli Ministerstwa Aprowizacji i Handlu, mający do dyspozycji dla wykonania swych zadań 4 ekipy kontrolne, złożone z przedstawicieli Ministerstwa Aprowizacji O. K. Z. Z., i Wojewódzkiej Komendy M. O. Ekipy te w ciągu minionego miesiąca działały na terenie Krakowa, a szereg niesumiennych piekarzy, rzeźników i właścicieli sklepów w przykry sposób doświadczył skutków tej działalności.

Niechęć do wszelkich ograniczeń, zrodzona w nas w okresie okupacyjnym nie pozwala społeczeństwu zrozumieć faktu, że KONTROLA NIE MA NA CELU SZYKANOWANIA PRZEDSIĘBIORSTW I OGRANICZENIA „PEŁNEJ INICJATYWY PRYWATNEJ". Inicjatywa ta jest WAŻNYM CZYNNIKIEM w naszej odbudowie — w oparciu jednak o OBOWIĄZUJĄCE PRZEPISY, stanowiące gwarancję planowości odbudowy życia gospodarczego. Zrozumiały to społeczeństwa wszystkich krajów europejskich, więcej zdyscyplinowane i wyrobione od naszego. Bez oporu poddały się dalej niż u nas idącym ograniczeniom aprowizacyjnym, świadome ich znaczenia ogólno - europejskiego. Ograniczyły się — by pomóc nam i tym krajom, które znajdują się w podobnej do naszej sytuacji aprowizacyjnej.

Niektórzy nie chcą dostrzec, że WOLNY RYNEK NIE JEST ZAWSZE DOSTĘPNY DLA KIESZENI MAS PRACUJĄCYCH, jedynego czynnika, który decyduje i będzie decydował o przyszłości kraju, czynnika, który większe niż inni mając prawo do dostatku, rezygnuje z niego na rzecz odbudowy kraju. Nie chcą dostrzec, że patrzą na nas oczy OBSERWATORÓW ZAGRANICZNYCH, OPINIUJĄCYCH PONIEKĄD NASZE STARANIA O POMOC Z ZEWNĄTRZ.

Przed Komisją Nadzwyczajną dla Spraw Aprowizacyjnych stoi zadanie wielkie i trudne. Walcząc z nadużyciami walczyć musi i z niezrozumiałym wrogim nastawieniem pewnych odłamów społeczeństwa. — Przezwycięży je, bo lud pracujący i jego dobro ważniejszy jest od interesów grupki spekulantów, paskarzy i szabrowników.

Kto chce się przyczynić swym udziałem do wytępienia nadużyć, winien swe wiadomości przekazać pełnomocnikowi Komisji Nadzwyczajnej urzędującemu na Placu Szczepańskim 5, III. p. pokój Nr. 82.

„Nitouche" w Teatrze Powszechnym

Poprostu skandal

Po prostu skandal i nic więcej! — Toby mogło właściwie wystarczyć za całą recenzję. Po obejrzeniu „Nitouche" doszedłem do wniosku, że nie doceniałem własnej cierpliwości. Wytrzymałem 4 odsłony, i to tylko z zaciekawienia czy po potwornościach 1-go aktu może nastąpić jeszcze coś gorszego. Okazało się, że może, bo koszmarność przedstawienia dosięgła szczytu dopiero w ostatnim akcie. Przypuszczam, że przysłowiowi amatorzy z ochotniczej straży pożarnej w równie przysłowiowym Pikutkowie mogliby się zdobyć na wystawienie czegoś podobnego.

Popularna przed wielu laty, ale trącąca dziś myszką operetka mogła stać się w ostateczności niezłym wypełnieniem repertuarowym okresu kanikuły, tymczasem stała się jeszcze jednym dowodem katastrofalnego upadku niektórych scen krakowskich. „Dzień bez kłamstwa", dzięki dobrej i kulturalnej grze głównych wykonawców, mimo, że nie należał do specjalnych sukcesów, stał już niewspółmiernie wyżej. Wystawienie „Nitouche" tak niezwykle nędznymi środkami jest, najostrożniej oceniając, błędem nie do darowania, grzebiącym wszelkie dotychczasowe osiągnięcia Teatru Powszechnego.

Indywidualność artystyczna reżysera o pięknie brzmiącym, dwuczłonowym nazwisku, jest w dość podejrzanym gatunku. Bliżej nieznany ob. Fotyga-Folański niepotrzebnie zadał sobie fatygę scenicznego przygotowania „Nitouche" i zrobił to w dodatku podle. Można jeszcze zrozumieć, że trudności materialne nie pozwoliły na danie lepszej oprawy dekoracyjnej, bo ta, którą stworzono jest bardzo tandetna, można jeszcze usprawiedliwić zupełny brak temperamentu u orkiestry, ale kto i jak usprawiedliwi okropności, dziejące się na scenie, chaos, brak opracowania sytuacyjnego, najzupełniej amatorską grę niektórych wykonawców i prymitywność strony muzycznej.

Aktorzy, zwłaszcza tacy, którym trudno zarzucić brak obycia scenicznego, jak np. Aldona Jasińska i M. Jabłoński, czuli się wyraźnie źle i starali się dopasować do ogólnie niskiego poziomu. Sam Fotyga-Folański robił wrażenie wyranżerowanego prowincjonalnego aktora kabaretowego. Trudności, jakie miał przy wydobywaniu z siebie ochrypłego głosu, demonstrowanie braku uzębienia i pokraczne skoki — wszystko to, co miało imitować komizm, wywoływało raczej nieprzyjemne wrażenie, ze względu także na podeszły wiek wykonawcy. Anemiczne oklaski niewyrobionej publiczności, dają tutaj raczej złe świadectwo. Z pozostałej obsady, o ile kogoś trzeba by już wyróżnić, to komiczne epizody Tyłczyńskiej i Cebulskiego.

Osobna uwaga należy się młodziutkiej Alicji Kamińskiej, która zasługuje na ubolewanie z racji nieszczęśliwych okoliczności swego debiutu. Braki nikłego, chociaż przyjemnego głosu, zastępowała wyraźną muzykalnością, temperamentem, zdradzając również pewne zacięcie aktorskie. Naturalność i wdzięk zacierały błędy reżyserskie w potraktowaniu roli. Istnieją poważne powody do obaw, że niezłe zadatki i warunki zewnętrzne Kamińskiej zostaną zmarnowane, o ile pozostanie ona nadal, pod opieką podobnych mistrzów jak reżyser „Nitouche". Dopiero jednak wystąpienie na tle naprawdę dobrego zespołu, może pozwolić na właściwą ocenę możliwości młodej debiutantki.

W tej całej kompromitacji Teatru Powszechnego jest jednak jeden moment naprawdę przykry i trochę niezrozumiały. Duża część winy i odpowiedzialności spada niewątpliwie na dyr. Karola Adwentowicza. Droga od „Dwóch teatrów" do „Nitouche" to droga ku przerażającej nikłości poziomu, a ten ostatni jej etap stawia w ogóle pod znakiem zapytania rację istnienia Teatru Powszechnego. Kłopoty, jakie ma Kraków ze swymi teatrami wynikają między innymi z tego, że nie jest w stanie obsadzić zbyt dużej ilości scen odpowiednio dobranymi zespołami reżyserskimi i aktorskimi. Więc, czy ambicje Teatru Powszechnego na uzyskanie lokalu w śródmieściu nie są o wiele za duże i nieusprawiedliwione poziomem artystycznym? Kraków potrzebuje nie dużej ilości kiepsko prowadzonych teatrów, ale raczej kilku dobrze obsadzonych i jednolicie kierowanych scen.

I jeszcze jedno. Czy Teatr Powszechny jest w jakikolwiek sposób subwencjonowany? Jeśli tak, to jest to zwykłe marnowanie funduszów, jeżeli zaś nie, to można odetchnąć z ulgą.

Tadeusz Sołtan.

Rozmaitości

DLA AMATORÓW BOKSU:

Przedwojenny mistrz świata mu... Joe Louis zdobył znów ten sam tytuł, pokonawszy Irlandczyka Billy ...onn w ósmej rundzie przez knockout. (Sądzę, że ten fakt powinien skło... białych do miłości dla czarnych. Mogą się stać niebezpieczni).

DLA AMATORÓW POKOJU ŚWIATOWEGO

Prasa brytyjska rozważa z uzna...em (i zarazem z wątpliwościami) propozycję min. Gromyko złożoną w ..., by produkcję atomową uznać za zbrodnię i grozić za nią sankcjami prawa międzynarodowego. (Ciekawe co powiedzą czcigodni Anglosasi, zwolennicy sprawiedliwości bożej na ziemi?

DLA NARZEKAJĄCYCH

W Anglii coraz mniej jajek i coraz mniej mięsa. Min. rolnictwa T. Williams rokuje słabe nadzieje na poprawę w ciągu bieżącego roku. Za to dla rekompensaty — będzie więcej kuponów na ubrania...

DLA CIEKAWYCH

Oto jak Anglia załatwiła sprawę wycofania swych wojsk z Egiptu. Zawarła najpierw umowę z rządem egipskim, a potem zapytała o zgodę ... Gmin. Izba Gmin większością głosów odpowiedziała odmownie. Trzeba zaznaczyć, że labourzyści opowiedzieli się za decyzją rządu angielskiego, zaś konserwatyści i liberałowie odmówili mu poparcia.

DLA MŁODYCH MAŁŻEŃSTW

Odmówiono pozwolenia na małżeństwo 18-letniej aktorce teatralnej. Mężem miał być 22-letni student medycyny. Sąd uzasadnił wyrok tym, że oboje będą sobie przeszkadzać w karierze życiowej.

Czy wiecie, że...

W języku hiszpańskim stawia się znaki pytania i wykrzykniki na początku i na końcu zdania, i to na początku do góry nogami. Rozumiecie? Trochę ma taki układ zdziwiony wyraz twarzy. A może Hiszpanie zawsze się dziwią? W każdym razie my się im dziwimy. Nie tylko jeżeli chodzi o te znaki pisarskie, ale tak w ogóle...

* * *

Powiedzenie: „Siedzi jak na tureckim kazaniu" ma swe uzasadnienie, gdy przyjrzeć się nawet powierzchownie tamtejszej mowie.

Dajmy na to młoda kobieta w kawefie lub bez ubiega się o względy młodzieńca i chce się umówić na tureckie rendez-vous. Młodzieniec daje jej do zrozumienia, że mogą się spotkać słowami: görussturü. lobiledzeklerini bildirdi. Należy się dziwić, że oni między sobą mogą się w tym języku dogadać. Zupełnie po turecku.

* * *

W czasie Wielkiej Rewolucji francuskiej krążył w Paryżu następujący dowcip:

Rzecz dzieje się przed trybunałem rewolucyjnym.

„Imię i nazwisko?" — pyta przewodniczący

„Markiz de Saint-Cyr"

„Nie ma już markizów"

„De Saint-Cyr"

„Nie ma żadnego de..."

„Saint-Cyr"

„Nie ma już więcej świętych"."

„Cyr"

Niema już żadnych sir-

Czołem obywatelu!

Radio

na dzień 18 lipca 1946 r. (czwartek).

Kraków. 6.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Odczytanie programu lokalnego na dzień bieżący. 6.25 Gimnastyka poranna. 6.35 Koncert orkiestry wojskowej pod dyr. Jana Woynowskiego. 6.57 Sygnał czasu z Krakowskiego Obserwatorium Astronomicznego. 7.00 Muzyka poranna. — 7.30 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.35 Koncert życzeń 8.20 Informacje ogólnopolskie. — 8.30 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Respighi: Rzymskie fontanny (płyty). 11.57 Sygnał czasu z Krakowskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej. — 12.05 Dziennik południowy. 12.35 Duety w wyk. Ireny Gadejskiej (sopran) i Janiny Hupertowej (mezzosopran). 12.55 „5 minut poezji". 13.00 „Na ziemiach odzyskanych" 13.15 Z życia Narodów Słowiańskich. — 13.25 Muzyka obiadowa w wyk. zespołu Henryka Kowalskiego. 14.00 „Legenda naszego miasta" audycja słowno-muzyczna dla dzieci w oprac. Ołogowskiej. 14.15 Audycja dla młodzieży. 14.30 Reportaż. — 14.40 Rezerwa. 14.50 Muzyka operetkowa z płyt. 15.10 Odczyt dr. Heleny Blumówny pt. „Twórczość Józefa Mehoffera". — 15.25 Muzyka kameralna z płyt. 15.45 Art. Jana Kapały pt. „Jak pan Parmentier ziemniaki sadził". 15.52 Chwila muzyki z płyt. 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.30 Utwory Schuberta w wyk. Edwardy Feinsteinówny. 16.55 Rozmowy z przechodniami o poezji. 17.10 Koncert rozrywkowy z udziałem Marii Namysłowskiej i Jana Fuchsa (piosenki), Stefana Maciejewskiego (klarnet) i Mieczysława Woźniaka (flet). 17.50 Odbudowujemy Warszawę. 17.55 „Wędrówka z mikrofonem". 18.00 Kącik świetlicowy. 18.10 Audycja literacka „Aleksander Puszkin" (audycja składana) — a) Ogólne wiadomości o poecie, b) Utwory, c) Współcześni Puszkinowi o poecie, opracowanie Seweryna Pollaka. 18.30 Koncert solistów. Wykonawcy: Dezyderiusz Danczowski (wiolonczela), Igor Mikulin (bas), Janusz Kowalski (akompaniament). — 19.00 Nauka przy głośniku. 19.30 Audycja słowno-muzyczna w oprac. Karola Stromengera pt. „Klasycyzm i romantyzm". 20.00 Dziennik wieczorny 20.30 „Nasze pieśni" w wyk. Tomasza Dąbrowskiego. 20.45 Słuchowisko „Zielone pole" w oprac. Ludwika Świeżawskiego. 21.00 Odczyt Stanisława Pagaczewskiego pt. „Uzdrowiska ziemi Kłodzkiej. 21.10 Audycja rozrywkowa w wyk. duetu cytrowego braci Emila i Franciszka Reindl. Przy fortepianie Jerzy Gaczek. 21.30 Poezje Tadeusza Kubiaka. 21.45 Rozmaitości. 21.55 Odczytanie programu lokalnego na dzień następny. 22.00 „Pokrzywy nad Brdą". — 22.15 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego.. 23.20 Program na jutro. 23.30 Hymn i zakończenie programu.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

w dniu 17 lipca 1946 r. (środa).

16.30 Recital altowy Mieczysława Szaleskiego. Przy fortepianie Janina Szaleska. W programie muzyka francuska (transmisja z Łodzi).

19.30 Audycja chopinowska w wyk. Zofii Rabcewiczowej.

21.00 Tercet Czesława Kamionki. W programie muzyka rozrywkowa.

21.35 Rozmowy literackie.

Repertuar KIN Krakowskich

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

„Świt" — film pt. **BLASKI I CIENIE ŻYCIA KOBIETY.**

„Warszawa" — film pt. **POWRÓT.**

„Scala" — „Wanda" film pt. **MASKARADA.**

„Apollo" — „Sztuka" film pt. **KAPITAN BENOIT.**

„Gdańsk" film pt. **ZNACHOR.**

„Wolność" film pt. **CZTERECH NA POSTERUNKU.**

„Świt" — „Uciecha" film produkcji angielskiej **PIĘKNA PŁEĆ.**

Początek programów: 15.30, 17.30 i 19.30 z wyjątkiem kina „Wanda", „Apollo" i „Uciecha", które to kina grają o godz. 16 18 i 20.

Przedsprzedaż: w Biurze Przedsprzedaży, Kraków, ul. Wiślna 2 od godz. 9—11.30 na dzień bieżący i od 13—14 na dzień na- [illegible]

Nasze stanowisko w sprawie daniny szkolnej

Pod tym tytułem zamieścił „Kupiec Polski", organ Wojewódzkiego Związku Zrzeszeń Kupieckich w Krakowie, artykuł atakujący Klub radnych miejskich P. P. S. z powodu wniosku przezeń wniesionego a potępiającego Izbę Przemysłowo-Handlową, która zbojkotowała uchwałę Miejskiej Rady Narodowej w sprawie daniny szkolnej.

Nie będziemy przytaczać całego elaboratu Izby — słyszeliśmy go na posiedzeniu M. R. N. w dniu 26 maja b. r. (który nie przekonał Rady, to mimo to Izbę potępiła), wskażemy tylko na perfidną próbę przeinaczenia naszego stanowiska.

Atakowaliśmy Izbę Przemysłowo-Handlową za nielojalne i antyspołeczne stanowisko polegające na tym, iż szukała ona dróg okrężnych, między innymi pomocy Prezesa Wojewódzkiej Rady Narodowej by się uchylić od moralnego i społecznego obowiązku świadczenia na rzecz odbudowy i remontu budynków szkolnych. Żadna Izba Przemysłowo-Handlowa w Polsce tego nie uczyniła. Nie uczyniła tego Izba łódzka, przeciwnie chętnie na rzecz odbudowy szkół świadczyła. Uczyniła to tylko Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie. Dlaczego?

Wytłumaczenie tego kroku nie długo dało na siebie czekać. Wynik Referendum doskonale to tłumaczy.

W jaki sposób odwraca Izba nasze stanowisko?

Pisze, że uchwała M. R. N. „stanowi bezpośredni atak na Izbę, a faktycznie ostrze jego zwraca się przeciwko Prezydium Krajowej Rady Narodowej".

Kazuistyka i naciągnięta koncepcja, godna tych sfer, które szukają wytłumaczenia swego antyspołecznego kroku. Atakowaliśmy Izbę, która udała się do Prezesa WRN o pomoc i poradę i otrzymała ją — nie płacić daniny!

Widocznie stanowisko Prezydium K. R. N. było zgodne ze stanowiskiem merytorycznym Miejskiej Rady Narodowej (na wniosek Klubu PPS, jesteśmy z tego dumni) skoro poleciło M. R. N. ponowne powzięcie pierwotnej uchwały, z tym, że będzie ona zatwierdzona.

Niepotrzebnie trudzi się „Kupiec Polski" w swym drugim artykule, gdy usiłuje przekonać opinię publiczną, że Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie „zawsze doceniała w pełni problem szkolnictwa". Tak, — nie przeczymy: doceniała, ale za czasów sanacji, gdy jej prowodyrzy wiernie służyli BBWR a później Ozonowi. Wtedy śpiewała jak za panią matką. Dzisiaj powołuje się i zasłania względami formalnymi, bo uważa, że Polska jest obecnie tak dalece zasobna, że może sobie pozwolić na wyręczanie bogatych sfer przemysłowo-kupieckich do ponoszenia za nie ciężarów społecznych, które w pierwszej linii powinny być przez te sfery pokrywane.

Czy może na tym polega owo docenianie spraw szkolnych przez Izbę Przemysłowo-Handlową, że agitowała swych członków, by żądali zwrotu wpłaconych sum na rzecz daniny szkolnej?

W myśl ostatniej uchwały M. R. N. i obecnego stanowiska Prezydium Krajowej Rady Narodowej pobieranie daniny szkolnej w Krakowie, jest nie tylko prawnie ważne, ale przede wszystkim słuszne i leżące na linii interesów krzewienia wiedzy i oświaty wśród naszej dziatwy, mocno upośledzonej pod tym względem przez okupanta.

Mielibyście słuszność gdybyście się domagali w swoim artykule i ataku na Klub radnych PPS, „pozytywnego rozwiązania, sporu o daninę szkolną".

To nie był spór Bo M. R. N. w olbrzymiej swojej większości (nawet PSL za tym głosowało) kwestię tę zasadniczo załatwiła. Tylko Izbie Przemysłowo-Handlowej ta decyzja się nie podobała. No, ale sferom posiadającym wiele w dzisiejszej demokratycznej Polsce się nie podoba. Granice zachodnie także nie. Dlatego głosowały trzy razy NIE.

Dla nas jest ważnym jedynie, że właśnie na wniosek Klubu PPS, danina szkolna będzie w Krakowie ściągana i, że wniosek PPS „stanowił właściwą drogę" — mimo, iż Izba jest odmiennego zdania.

Jak nas informują w ostatniej chwili czynione są zakulisowe zabiegi celem unicestwienia uchwały Miejskiej Rady Narodowej w sprawie daniny szkolnej. Ze swej strony zapowiadamy, że z uwagi na niezwykle doniosłą wagę zagadnienia pilnie baczyć będziemy na to, kto jest zainteresowany w tym, by mocno zniszczone budynki szkół krakowskich nie miały być oddane dzieciom do nauki. (Ster)

ODCZYT TOW. AMB. OSKARA LANGEGO

W piątek o godzinie 6-tej popołudniu w sali odczytowej TUR przy ul. Garbarskiej 1 wygłosi w gronie zaproszonych naukowców krakowskich prelekcję ambasador RP w Waszyngtonie prof. Oskar Lange. Po prelekcji przewidziana jest wymiana zdań w dyskusji.

Wstęp za imiennymi zaproszeniami, które otrzymać można w sekretariacie TUR przy ulicy Garbarskiej 1 lub za okazaniem legitymacji profesorskiej którejkolwiek z wyższych uczelni krakowskich.

Z życia PARTII

ODPRAWA.

W dniu 15 bm. dbyła się w Miejskim Komitecie PPS odprawa sekretarzy i przewodniczących Komitetów Fabrycznych branży spożywczej. — Zagadnienia polityczne omówiła tow. Ciepielowa, która poza tym wygłosiła referat „Po referendum". Sprawy organizacyjne omawiał tow. Lis.

W toku ożywionej dyskusji poruszono szereg aktualnych zagadnień. Przede wszystkim jednomyślnie potępiono owe 44 tysiące warchołów, którzy dając wyraz swojemu antypaństwowemu nastawieniu, głosowali na 3 cie pytanie referendum „nie".

Uczestnicy zebrania domagali się rewizji prawa do pobytu na terenie naszego miasta pewnych reakcyjnych i aspołecznych elementów.

Na zakończenie podniesiono zgodnie sprawę uaktywnienia pracy lokalnych komitetów w poszczególnych fabrykach branży spożywczej.

UROCZYSTOŚCI.

W niedzielę, dnia 21 lipca br. mają wziąć udział delegacje Komitetów z pocztami sztandarowymi w Zjeździe Uczestników Walki Zbrojnej w sali kina „Świt" przy ul. Straszewskiego o godz. 9-tej rano punktualnie.

W dniu 22 lipca 1946 (poniedziałek) odbędzie się w ramach obchodu rocznicy Polskiego Kom. Wyzwolenia Narodowego uroczystość poświęcenia sztandaru 16 pp. kołobrzeskiego.

Wzywamy wszystkie komitety fabryczne i dzielnicowe do wzięcia masowego udziału, wraz z pocztami sztandarowymi w obu uroczystościach.

3000 chłopców na obozach polskiej YMCA

Polska YMCA w woj. krakowskim zorganizowała 6 obozów letnich dla chłopców. Mają one charakter wypoczynkowy. Mieszczą się w ślicznych miejscowościach górskich: w Kasince Małej, w Porębie Wielkiej, w Komiennie Czarnej, w Kobylim Gródku, nad pięknym jeziorem rożnowskim, na Kowańcu, koło Nowego Targu, w Głodówce koło Bukowiny. Prócz tego 400 chłopców z Krakowa wysłano na Dolny Śląsk, do Korolewa koło Kładzka, do Agnieszkowa i Karpacza koło Jeleniej Góry.

Na każdy z trzech turnusów wyjeżdża 1000 chłopców. Chłopcy rekrutują się ze wszystkich sfer społecznych.

Zadaniem akcji obozowej jest nietylko poprawa zdrowia młodzieży w wieku 12 do 18 lat i wychowanie fizyczne, ale również przygotowanie chłopców do życia zbiorowego w przyszłości.

Na obozy przyjmuje się wszystkich zgłaszających się chłopców bez różnicy. Są to przeważnie dzieci kolejarzy, tramwajarzy, pracowników gazowni, elektrowni, Ci, którzy mogą płacić — płacą, reszta jedzie zupełnie bezpłatnie. To też szybko wypełniły się miejsca na dwa pierwsze turnusy, na trzeci są jeszcze miejsca.

Obozy mieszczą się bądź to w chałkach jak np. w Kasince, gdzie jest obóz stały, bądź też w domach. Łóżka, materace, pościel, sprzęt sportowy Polska YMCA otrzymała z Ameryki. W obozach istnieje samorząd. Komendantem obozu jest codziennie inny chłopiec z koła przodowników. Kursy uprzednio prowadzone wyszkoliły 180 przodowników tak, że mniej więcej na 10 chłopców przypada 1 przodownik. Poza tym jest »dorosłe« kierownictwo obozu złożone z wytrawnych pedagogów, a więc kierownik programowy, który wraz z komendantem obozu czuwa nad całością, kierownik administracyjny, zajmujący się kwestią wyżywienia, lekarz obozowy i wychowawca fizyczny. Chłopcy otrzymują jedzenie 4 razy dziennie w dowolnych ilościach.

Dążeniem polskiej YMCA jest, aby młodzież wypoczęła, nabrała sił i zbliżyła się wzajemnie. (OP)

Igrzyska OM TUR

Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR w Krakowie urządza w niedzielę, dnia 21. VII. br. na Stadionie Miejskim Wielkie Igrzyska Sportowe z okazji drugiej rocznicy P. K. W. N-u.

Na program złożą się: zawody piłki nożnej, lekkoatletyczne i siatkówki. Początek o godzinie 15-tej.

Po zawodach odbędzie się Wielka Zabawa Ludowa.

W czasie zawodów przygrywać będzie orkiestra Z. Z. K. pod dyrekcją Ferdynanda Gienrota.

Wrocław potępia zbrodnię kielecką

(PAP) W dniu 15 bm. odbyło się z zarządzie miejskim Wrocławia manifestacyjne zebranie z udziałem przedstawicieli wojewódzkich zarządów i komitetów partii politycznych i instytucji społecznych. Przedstawiciele wszystkich warstw społecznych woj. dolno-śląskiego potępili jak najostrzej zbrodnię kielecką, dając wyraz swojemu oburzeniu w rezolucji, w której m. in. czytamy:

Zebrani postanowili również zwrócić się do J. E. Administratora Apostolskiego ks. biskupa Milika we Wrocławiu z prośbą, by zgodnie z zasadami nauki Chrystusa i z zasadami kościoła katolickiego, publicznie potępił kainową zbrodnię, dokonaną w Kielcach na bezbronnej ludności żydowskiej i by wezwał podwładne mu duchowieństwo oraz ogół wiernych do walki ze zbrodniczym posiewem antysemickim, obrażającym prawa boskie i ludzkie".

Jubileusz profesora Szyszko-Bohusza

W tych dniach na Wawelu odbyła się uroczystość 30-stolecia pracy wybitnego konserwatora prof. Szyszko-Bohusza. Uroczystość miała charakter ściśle prywatny i odbyła się w gronie profesorów i uczniów wydziału architektury, mieszczącej się na Wawelu. Kilka słów wybitnemu swemu koledze poświęcili profesorzy Gałęzowski i Śniałowski.

Dla szerokich rzesz publiczności ta sama uroczystość odbędzie się w jesieni i będzie połączona z wystawieniem licznych prac prof. Szyszko-Bohusza.

KOMUNIKAT

MK PPS ma zamiar założyć własną orkiestrę dętą i smyczkową. Przyjmuje się zgłoszenia muzyków zawodowych i amatorów grających na 2-ch instrumentach. Reflektuje się tylko na dobre siły.

Zgłoszenia przyjmuje kierownik muzyczny — Pl. Szczepański 9 I. piętro. pokój 12, od godz. 9—11 i od 14—16 z wyjątkiem niedziel i świąt.

„KRÓLOWA PRZEDMIEŚCIA" POD WAWELEM

20 lipca 1946 — Premiera wodewilu K. Krumłowskiego nad Wisłą pod Wawelem „Królowa Przedmieścia".

Widowisko na plenerze na miarę europejską. Udział bierze około 300 osób. Reżyseruje Dr. Wł. J. Dobrowolski.

Choreografia: Jan Fabian — baletmistrz Opery Wrocławskiej. Balet składa się z 36 osób na czele z solistami Opery Warszawskiej.

Kierownictwo muzyczne: — Ferdynad [illegible]

Impreza cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności. Próby całości w pełnym toku. Trybuny i dekoracje w stadium końcowej budowy.

Widowisko powyższe, na tak dużą miarę odbędzie się w Polsce po raz pierwszy.

Zwierzyniec krakowski dla warszawskiego ZOO

Zarząd miasta Krakowa pragnąc przyjść z pomocą Zoo warszawskiemu w jego odbudowie, postanowił przydzielić z krakowskiego Zwierzyńca kilka sztuk zwierząt, między innymi: niedźwiedzia, lamę, jelenia itp., a z ptaków — bażanty. Przykład ten znajdzie zapewne oddźwięk w naszych bogatszych ogrodach zoologicznych — m. Łodzi i m. Poznania, i ułatwi odbudowę Zoo w stolicy.

6 lat za donosicielstwo

Specjalny Sąd Karny w Krakowie rozpatrywał w dniach 5 i 7 VI br. sprawę Antoniego Stasiowskiego z Chełmu (pow. Pszczyński). Stasiowski był oskarżony o to, że idąc na rękę władzom niemieckim jako portier fabryki »Kabel« w Krakowie działał na szkodę narodu polskiego. Czynami swoimi spowodował szereg aresztowań wśród pracowników wymienionej firmy, to też Sąd Specjalny uznał Stasiowskiego winnym przestępstwa z art. I par. 2 dekretu PKWN i skazał go na 6 lat więzienia.

ROZKŁAD JAZDY WAGONU SANITARNEGO.

W związku z wprowadzeniem nowego rozkładu jazdy na kolejach zmienia się bieg wagonu sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża między Warszawą i Krakowem następująco: z Warszawy w poniedziałki i czwartki odjazd godz. 19.20 — z Krakowa we wtorki i piątki odjazd godz. 17.35.

Na innych liniach Okręgu Dyrekcji Krakowskiej wagon taki nie będzie kursował.

OSTRZEŻENIE

Na skutek rabunku dokonanego na osobie inkasenta Wodociągu Miejskiego w Krakowie dnia 3 lipca 1946, został skradziony kwitariusz zawierający niewypełnione a zaopatrzone w pieczątki Wodociągu Miejskiego kwity od nr 450 do nr. 497 włącznie, które niniejszym unieważnia się, ostrzegając równocześnie mieszkańców m. Krakowa przed możliwością nadużycia tych kwitów przez oszustów.

Przeciw przestępcom aprowizacyjnym

Krakowski Oddział Departamentu Kontroli Ministerstwa Aprowizacji i Handlu działając w kierunku zlikwidowania przestępczości aprowizacyjnej, wykrył na terenie Województwa szereg afer aprowizacyjnych i skierował w następstwie tego 8 spraw do prokuratury.

Jego praca przyniosła w ubiegłym miesiącu poza tym: 6 spraw dyscyplinarnych i służbowych, 9 spraw karno-administracyjnych, 17 spraw usprawniających.

Ilość nadzorowanych i wykonanych przez ten Oddział kontroli czerwcowych związanych z ograniczeniami spożycia mięsa, wędlin i wyrobów cukierniczych wyraża się cyfrą 1.917 przy czym na tym odcinku skierowano 52 sprawy do ukarania karno-administracyjnego i skonfiskowano produkty wartości wolnorynkowej około 2,000.000 zł.

Z Rejonowego Sądu Wojskowego

Dnia 5 lipca br. odbyła się rozprawa w Rejonowym Sądzie Wojskowym przeciw Stanisławowi Jachimowiczowi ur. w 1924 r.

Jachimowicz w czasie wojny we wsi Bystra ukradł Baś Józefinie, grożąc jej rewolwerem, jedną krowę.

W nocy z dn. 29 na 30 listopada oskarżony, w porozumieniu z innymi aresztowanymi, uciekł z aresztu miejskiego U. B. P. w Krakowie, poczym został schwytany ponownie. — Sąd skazał oskarżonego na karę więzienia lat 10, po myśli art. 32 § 1 KKWP.

5 lipca br. Rejonowy Sąd Wojskowy skazał Gierka Ignacego ur. 1907 w Rokowie (pow. Wadowice) na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego za to, iż bez zezwolenia władzy, przechowywał 165 sztuk naboi do pepeszy, oraz 23 sztuk naboi kal. 9.

DO ADMINISTRATORÓW REALNOŚCI W KRAKOWIE.

Dyrekcja kanalizacji miejskiej i Zakładu Czyszczenia miasta zwraca się z prośbą do właścicieli i administratorów, aby pouczyli dozorców domowych, że w czasie gwałtownych deszczów nie wolno otwierać kratek wodościeków ulicznych tylko należy zaraz usuwać nagromadzone na kratkach śmieci, słomę, papiery itp., aby umożliwić szybki odpływ wody do kanałów.

Otwieranie kratek powoduje szybkie zatkanie odpływów wodościeków i unieruchomienie działania tychże. Poza tym naraża przechodniów na niebezpieczeństwo życia. W czasie ostatniej huraganowej burzy, połączonej z wielką ulewą, która miała miejsce dnia 8. VII. br. stwierdziły organa pogotowia kanalowego i Zakładu Czyszczenia miasta, że w kilkunastu punktach miasta dozorcy domowi samowolnie pootwierali kratki ściekowe, powodując zatkanie wodościeków nagromadzonymi śmieciami, co spowodowało zalew chodników, jezdni i piwnic realności.

Należy zatem bezwzględnie w czasie [illegible]rzy usuwać z kratek wodościeków ulicznych nagromadzone zatory ze śmieci, [illegible]my, papierów itp., aby umożliwić mo[illegible] odpływ wód do kanałów.

W razie potrzeby należy telefonicznie zawiadomić fachową pomoc na nr. tele. 501-22, 566-28.

dziś w TEATRACH

TEATR MIEJSKI im. JULIUSZA SŁOWACKIEGO — godz 19-ta „Mieszczanie" szkic dramatyczny w 4-ch aktach Maksyma Gorkiego.

TEATR STARY — Duża Sala — godz 19-ta „Król włóczęgów" amerykańska komedia muzyczna w 5-ciu aktach Hookera i Posta.

TEATR STARY — Mała Sala — godz. 19.15 „Zbyt liczna rodzinka" komedia w [illegible] aktach Birabeau.

TEATR POWSZECHNY im. ŻOŁNIERZA POLSKIEGO — godz. 19-ta „[illegible]"

TEATR KAMERALNY TUR-u [illegible] „Codziennie o 5-tej", komedia [illegible] i Vebera.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Wygrane po 250 zł. z 1, 2 i 3-go dnia ciągnienia III klasy 47 Loterii

13 50 84 107 16 254 70 94 312 55
81 406 35 41 3 50 69 526 625 9 98 751
61 3 91 881 983 1048 98 102 19 26
209 64 71 380 481 99 502 673 707
50 817 71 80 6 910 82 2000 120 52
7 209 34 66 89 318 407 11 576 603
13 29 73 742 59 822 91 988 3103
20 33 40 76 212 38 55 62 317 26
8 66 97 522 51 4 94 743 7 70 [illegible]
806 41 934 7 55 82 4 5 4011 59 89
165 205 19 69 70 87 436 61 74 8
33 92 584 96 627 30 88 719 40 2
88 832 52 940 59 64 8 74 5 5030
53 129 88 91 9 221 9 63 308 19 66
97 411 44 93 5 506 29 64 76 81 [illegible]
99 662 4 78 98 783 856 61 93 915
22 99 6002 94 131 284 385 93 521
32 64 75 88 646 71 90 736 68 73
863 80 938 46 82 7101 64 75 207
96 384 462 78 85 692 759 814 41
57 61 96 941 74 8053 63 103 26
238 306 18 36 402 601 39 44 51 81
704 6 30 48 851 929 37 8 53 83 9003
179 99 305 6 21 9 31 93 401 531
41 637 8 83 765 75 9 808 19 31
49 924 30 10049 70 81 144 58 202
7 69 72 307 23 94 418 97 501 39
61 99 602 45 708 21 81 808 28 71
935 77 11006 29 62 156 213 75 90
6 338 49 71 81 452 93 6 8 584 610
29 713 861 911 5 88 12081 105 307
30 49 84 428 33 4 91 597 673 83
736 96 822 901 4 17 13010 3 7 8
33 64 138 78 223 35 7 70 9 302 45
460 93 501 87 653 64 85 729 50 74
82 8 859 60 91 921 14087 131 42
205 32 41 51 314 28 57 9 413 26
54 62 7 78 96 536 621 2 6 65 75
90 767 844 54 65 79 906 15059 64
90 100 28 92 225 93 303 13 [illegible]
441 50 67 9 88 95 543 77 601 35
56 67 728 53 65 84 879 87 905 6
38 57 98 16000 70 121 36 50 68
201 45 80 312 28 41 88 98 452 61
508 97 636 716 20 4 93 931 54 87
17018 114 31 55 78 96 234 302 13
407 14 8 541 620 720 47 802 41 7
8 62 72 994 18006 27 35 47 58 [illegible]
98 100 32 70 213 51 86 321 41 77
400 6 10 41 60 80 539 639 815 9
21 6 35 90 903 69 19009 31 74 8
84 107 11 291 318 429 43 76 544
54 72 7 604 29 33 4 748 803 68 72
9 915 7 20007 14 7 66 177 202 35
84 94 359 66 94 410 76 519 32 41
71 691 785 815 88 910 34
21116 30 9 240 2 5 51 89 [illegible]
90 507 20 44 92 7 644 56 73 707 28
66 821 34 7 69 909 23 35 76 7 83
7 8 94 6 22027 48 52 6 72 6 122 47
272 317 90 1 6 420 69 597 627 30
61 8 70 1 93 700 24 30 60 8 70 817
31 9 58 68 909 26 42 5 7 63 23006
27 36 83 121 50 66 87 221 39 51
75 80 5 382 453 70 507 40 41 60
603 9 70 4 7 736 55 812 7 36 72
83 918 28 31 55 9 81 6 8 94 24024
69 146 82 214 58 64 8 81 392 404
19 36 59 75 614 40 651 65 86 96
724 52 74 8 805 59 918 21 6 69
82 25025 51 124 63 73 6 91 204 7
14 28 56 98 312 65 459 87 8 98 504
6 8 19 48 65 83 602 37 59 78 711
60 79 83 94 864 86 923 9 37 62
26003 23 58 67 76 110 28 36 53 214
25 9 71 300 10 61 [illegible] 91 410 37 62
72 517 73 96 605 18 70 3 729 32
824 46 64 93 910 76 84 27026 9 32
109 29 46 56 203 28 64 71 7 300 28
60 3 425 45 53 4 66 593 646 50 88
9 92 708 30 73 814 23 31 49 980
28065 78 134 96 206 42 52 67 82
92 307 61 73 84 93 437 41 51 3 68
84 510 6 78 9 593 9 622 3 30 49 85
741 52 804 33 57 79 87 912 23 6
37 63 87 96 29014 26 146 67 76 6
204 44 90 1 323 39 70 2 415 42 96
501 11 50 97 611 28 45 51 71 93
765 99 832 9 58 80 5 903 6 10 30
51 9 60 81 8 94 30104 18 38 49 51
92 202 11 28 9 60 6 322 4 406 47
71 601 14 21 6 62 7 732 841 5 9
75 942 65 97 31019 25 53 83 120
32 5 54 68 70 3 229 51 72 6 353
56 474 7 539 45 74 88 694 7 736
9 47 77 90 819 33 7 62 6 8 97 907
8 17 31 80 32002 13 55 7 70 8 97
130 7 97 203 29 44 87 343 81 419
67 90 555 62 76 85 608 37 62 7
89 744 72 90 888 926 46 62 88
33001 4 14 49 72 9 180 250 90 8
323 33 57 76 437 519 46 52 6 94
601 15 9 23 55 67 722 39 65 835
54 95 900 7 11 41 58 78 34031 8
45 53 65 75 120 59 64 88 230 48
99 301 24 37 64 75 92 435 60 7
80 549 71 84 9 635 58 67 70 93 4
705 14 53 69 80 1 14 40 59 903 63
79 35030 8 67 105 51 9 64 230 40
52 88 308 29 400 55 65 82 90 516
43 9 55 64 83 605 6 28 48 52 63
80 2 860 71 4 9 928 46 65 90 9
36015 39 97 100 19 29 56 215 43
4 57 94 8 316 42 64 438 43 61 92
5 506 58 63 94 608 36 42 6 90 722
49 89 90 809 44 8 74 93 925 31 7
40 53 64 84 37011 28 103 11 3 5
81 203 18 30 75 6 90 338 62 80
1 91 408 27 43 86 502 20 49 61
64 70 659 80 776 84 85 820 1 33
941 82 5 38037 49 50 73 91 7 117
75 84 228 49 61 8 70 3 84 310 23
71 96 7 408 41 95 502 10 2 69 76
97 602 23 44 61 92 8 703 32 5 47
82 98 858 72 3 85 950 1 65 6 72 3
39013 46 72 6 121 152 6 61 8 71
3 5 96 204 11 21 33 53 7 67 81 5
314 32 5 79 81 404 27 41 68 606
22 7 42 56 85 731 86 90 824 60 2
927 41 63 67 77 82 8 90 40002 6
82 148 217 27 31 61 4 9 84 309 13
37 73 81 4 9 409 27 43 5 73 82 90
9 507 44 8 53 61 70 4 8 83 9 92
605 14 29 47 57 699.

Dalszy ciąg podany będzie jutro.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. za tekstem . . . . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . 5 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . 3 zł. W niedzielę i święta 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Polska Agencja Prasowa PAP Basztowa 15 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" Plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej.

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. „Wiedza" — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Tel. 509-85

Odbito czcionkami Drukarni Spół. „Wiedza" Nr. 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Tel. 566-53. M—08357